

**Łódź**

CENA NUMERU

**20 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 4 zł.  
Dla robotników 4 zł.  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI:

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5—  
Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się.

1932 r.

# PRAD

Poniedziałek 8-go lutego

№ 39

## Tajemnicze cele Japonji

Pociągnięcia Japonji w Mandzurji i Chinach stawiają europejską opinię w obliczu zagadki, nie do rozstrzygnięcia.

Jeszcze zrozumiałem zajęcie Mandzurji, jako tereń, potrzebnego japończykom do ekspansji na stałym lądzie azjatyckim, zrozumiałem jest obrona własnych interesów handlowych w tym kraju, zrozumiałem jest aneksja nowych terenów — dla kolonizacji, dla przeludnionych wysp japońskich.

Ale jaki cel ma gwałtowna ofensywa japońska w dolinie przeludnionej głównej rzeki Chin, Jan-Tse-Kiang, krwawe walki przy ujściu tej rzeki w Szanghaju, bombardowanie stolicy południowych Chin Nankinu, zajęcie Fou-Czou, Han-Kou i innych niezmiernie ważnych punktów gospodarczych w państwie Żółtego Smoka, pozostaje to tajemnicą Mikada i jego najbliższych doradców.

W każdym razie cele tych posunięć są zupełnie inne, niż podają to urzędowe denuncjacje japońskie, a mianowicie, zabezpieczenie interesów japońskich tak srodze jakoby narażanych na szwank w tym głównym porcie Chin.

Najliczniejsze ilości wojska ma w Szanghaju Ameryka, a wynosi to z górą 3000 żołnierzy. Dlaczego Japonja dla ochrony niewielkich interesów potrzebuje w tym celu z górą 30.000 ludzi, 50-ciu okrętów wojennych, dlaczego musi zdobywać forty Wu-Song, dlaczego musi pół miasta obrócić w perzynę, dlaczego jej pułki wdarły się aż do serca Chin — było i jest zupełnie niezrozumiałem.

Przynajmniej dla nas zwyczajnych śmiertelników — bo dla angielskiej dyplomacji — jak wynika z lekkiego zadowolenia prasy angielskiej, niespodzianką nie jest i zdaje się jest woda na ich młyn.

Rabka tajemnicy uchyla ta sama prasa angielska i dlatego podkreślamy poniżej tą niezmiernie charakterystyczną depeszę z Londynu.

LONDYN, 7. 2. — Według wiadomości z tutejszych kół wojskowych, obiektem akcji japońskiej w Szanghaju jest obalenie rządu nankińskiego i przywrócenie kantońskiego, jako korzystniejszego z punktu widzenia interesów japońskich.

Tygodnik „Liberty Economist”, komentując konferencję rozbrojenia, ubolewa nad fatalną atmosferą, jaką stwarza akcja japońska.

Być może, że te pogłoski nie są dostatecznie uzasadnione, lecz w każdym razie tłoczą lepiej pochod japończyków w głąb Chin, niż urzędowe niezręczne kłamstwa. Zko lei zagrytać należy — co się spodziewa Japon

ja po przywróceniu starego rządu „kantońskiego”. Czy większej ustępliwości dla żądań japońskich? Czy jakich specjalnych koncesyj? Do jakiego ostatecznego celu zmierza ta, tak niespodziewanie wybuchła pożoga wojenna?

Na te i tym podobne pytania nie znajdujemy narazie żadnej odpowiedzi i dopiero najbliższa przyszłość może rozświetlić te ciemne zakamarki wszechświatowej polityki.

W każdym razie, że Stany Zjednoczone są dobrze o nich poinformowane nie może ulegać najmniejszej wątpliwości — a wrogie posunięcia wobec Japonji, tej potężnej zamorskiej republiki nie wróżą nic dobrego przynajmniej dla pokoju nad Oceanem Spokojnym.

Nie wróżo nic dobrego dla reszty świata — bo chociaż wiadomo, kiedy i gdzie się zaczyna pożoga wojenna nigdy nie wiadomo gdzie się może skończyć.

Ubiegła wojna wszechświatowa dała, w tej mierze pouczający przykład: Zaczęło się wojną austrijacko-serbską — skończyło się ruiną całej Europy.

Dlatego też wojna na Dalekim Wschodzie zasługuje na baczność uwagi całego cywi-

izowanego świata.

LONDYN, 7. 2. — Liczna grupa obywateli japońskich z rodzinami opuściła wczoraj Szanghaj udając się do Tokio. Wielu japończyków przygotowuje się w przyszłym tygodniu do odjazdu z Szanghaju do ojczyzny.

WASZYNGTON, 7. 2. — Departament Stanu zaprzecza kategorycznie wiadomości, jakoby Stany Zjednoczone i inne mocarstwa zażądały od Japonji, pod grozą bojkotu gospodarczego, wycofania wojsk z terytorjum chińskiego do dnia 11-go lutego.

RYGA, 7. 2. — Ambasador sowiecki w Tokio, Trojanowski, złożył japońskiemu ministrowi spraw zagranicznych Joszizawie, protest rządowi sowieckiego przeciwko obsadzeniu kolei wschodnio chińskiej przez oddziały wojsk japońskich. Nota sowiecka podkreśla, że wojska japońskie korzystają z kolei bez pozwolenia sowieckiego zarządu kolejowego.

SZANGHAJ, 7. 2. — Bombardowanie Szanghaju uciхло nieco pod wieczór, wzniecając jednakże nowe pożary w różnych częściach miasta. Wojska chińskie i japońskie ostrzeliwują się wzajemnie od czasu do czasu pozostając na niezmiennych pozycjach.

## Moskwa posyła 500.000 dolarów do Hiszpanji

PARYZ, 7. 2. — W sprawie akcji Sowietów w Hiszpanji, dziennik „Le Journal” donosi, iż w swym raporcie, złożonym w Politbiuro dn. 7 stycznia Manuilski uskarżał się, że akcja propagandowa komunistów w Hiszpanji nie potrafiła do obecnej chwili wykorzystać w sposób na eżyty wypadków w Hiszpanji. Manuilski zaproponował wykorzystać sprzyjające okoliczności, stwarzając w Hiszpanji jednolity front wszystkich odłamów rewolucyjnych. Stalin wyraził aprobatę dla tej taktyki, poczem Politbiuro miało przyjąć następujące postanowienia: Wysłać niezwłocznie 500.000 dolarów przez specjalnego kurjera do Hiszpanji oraz utworzyć specjalną ko-

misję z 3 członków, mającą za zadanie, nawiązać ścisły kontakt z hiszpańskimi elementami rewolucyjnymi. Do przeprowadzenia tej akcji wybrany został komitet, złożony z Manuilskiego, Doriota, i Łozowskiego.

Hurtowo i detalicznie większa ilość

## Makulatury

do Sprzedania po 35 gr za kilo.

Administracja b. „Rozwoju” Al. Kościuszki 41

## Na złodzieju....

RYGA, 7. 2. — Zastępca komisarza spraw zagranicznych, Krestiniski, wystosował do generalnego sekretarza Ligi narodów, Drummonda, następujący telegram:

„Rząd sowiecki otrzymał wiadomość, iż białogwardyjska grupa Szatilow-Miller, zamierza dokonać zamachu na Litwinowa w Genewie. Zamach ten ma być wykonany przez

b. prezesa rosyjskiego Czerwonego Krzyża w Szwajcarii, Ładyżeńskiego. Ponieważ rząd sowiecki nie utrzymuje z rządem szwajcarskim stosunków dyplomatycznych — wracam się do pana — panie sekretarzu generalny z prośbą o powiadomienie rządu szwajcarskiego, aby poczynił należyte środki ostrożności, celem ochrony komisarza Litwinowa i delegacji sowieckiej”.

# Szopka rozbrojenio wa w Genewie

GENEWA, 7. 2 — Wczorajsze posiedze nie konferencji rozbrojenio wej, poświęcone przyjęciu rozbrojenio wych, złożonych przez różne organizacje społeczne, posiadało tylko jeden moment interesujący, gdy korowód pań przepasanych zielonemi wstęgami, składał przed stołem Hendersona pliki petycji, podpisanych przez miliony osób. Natomiast przemówienia wypadły naogół nudnie.

Lord Cecil rozwijał przestarzałe uchwały, zapadłe w roku ubiegłym na budapeszteńskim kongresie przyjaciół Ligi narodów a Van dervalde, ku głośnej i szczerzej uciesze Niemców, żądał zniesienia różnicy, jaka w poziomie zbrojeń istnieje pomiędzy zwycięzonymi a zwycięzcami

Dzisiejsza manifestacja za rozbrojeniem wzbudziła zapewne większe zainteresowanie, gdyby nie złożony wczoraj konferencji projekt francuski, który wciąż jest tematem rozmów i dyskusji. Z tem większym zainteresowaniem omawiane są kontrprojekty, z jakimi nie omieszkała wystąpić inne państwa, a przede wszystkim Niemcy. Stanie się to zapewne podczas dyskusji jeneralnej, jaka formalnie rozpocznie się w poniedziałek. Faktycznie jednak zarówno dyskusję, jak i całą konferencję otworzył Tardieu wczoraj swem exposé, wygłoszonym wobec 200 dziennikarzy w Hotel des Bergues.

BERLIN, 7. 2. — Francuski projekt rozbrojenia spotkał się tu z jednomyślną ostrą krytyką. Prasa nacjonalistyczna odrzuca go w zupełności jako nie nadający się dla Niemiec do dyskusji. Wszystkie pisma bez względu na orientację polityczną, stwierdzają, że projekt ten zwrócony jest wyraźnie przeciw Niemcom, zwłaszcza projekt umiędzynarodowienia floty powietrznej uważa się tu jako godzący w Niemcy i to właśnie w tę dziedzinę, w której Niemcy „mają jeszcze najwięcej swobody działania i możliwości rozwoju”.

Francja wysunęła pomysł ten tylko dlatego, iż czuje przewagę Niemiec w tej dziedzinie. Niemcy dotknięte są specjalnie tem i twierdzą, że są to nowe zakusy Francji podminowania samodzielności Niemiec w dziedzinie lotnictwa i dążenia do sprządzenia kontroli nad niemieckim lotnictwem. Francja chciałaby się pozbyć niewygodnej przewagi lotnictwa niemieckiego.

Poza tem projektu francuskiego nie uważa się tu za projekt rozbrojenia. Argumentacja francuska bowiem przemawia tylko za koniecznością utrzymania uzbrojenia.

Projekt ten — pisze „Berliner Tageblatt” — jest tylko zręczną dyalektyką, która kryje w sobie pustkę, jest tylko manewrem, mającym odwrócić uwagę świata od właściwego rozbrojenia. Lecz Niemcy nigdy nie zrezygnują z art. 8 paktu Ligi narodów.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” i inne pisma nacjonalistyczne oświadczają, że wystąpienie Francji spowodowane zostało niezręczną taktyką delegacji niemieckiej, która zachowywała się zbyt pasywnie. Francją wystąpieniem swem ujęła ster konferencji w swoje

rece i podjęła ofensywę jeneralną przeciwko Niemcom. Dąży ona wyraźnie do izolacji Niemiec w Genewie. Delegacja niemiecka, a zwłaszcza kanclerz Brüning powinni energicznie przeciwdziałać temu. Projekt francuski bowiem pragnąłby umocnić tylko potęgę Ligi narodów.

Oburzenie Niemiec z powodu projektu umiędzynarodowienia lotnictwa cywilnego jest zrozumiałe, wynika bowiem z ich nieczystego sumienia.

## W Stanach Zjednoczonych 12 lat suchych kosztuje 24,000,000,000

Na senackich przesłuchaniach piwnych odmalowano wczoraj obraz olbrzymiego haraczku finansowego, jaki prohibicja ściąga z ludu amerykańskiego.

F. G. Buck, reprezentujący Federal Tax Reduction League, oświadczył, że suche prawo kosztowało kraj dol 24,000,000,000 w 12 latach.

D. Burnet, komisarz podatków wewnętrznych, wstrzymując się od wydania opinii w sprawie powrotu piwa, przedstawił szczegółowe cyfry wykazujące, że straty w dochodach rządowych przekraczają dol 400,000,000 rocznie.

Kongr. Dyer, rep. z Mo, powiedział, że przemysł butlegerski wyciska z kraju od dwóch do trzech miliardów dolarów rocznie które to sumy przechodzą do rąk kryminalistów.

Częste oklaski przerywały wywody C. A. Bostona z N. Y., b. prezesa Ameryk. Izby Adwokackiej, który napiętnował prohibicję jako prawo niewykonalne. Powiedział on, że „prohibicję wykonuje się ze stopniem nienależności nieznanym nigdy przedtem, wyjąwszy w związku z prawem o zbiegłych niewolnikach. Wykonywanie zbytecznego, uciążliwego prawa wbrew życzeniom ludu było zawsze niemożliwością”.

Burnet oświadczał, że strumień złota po płynąłby do skarbu federalnego w razie legalizowania piwa i opodatkowania go na 6 dol. od beczki. Ściąganie podatku piwnego nie na trafiłoby według niego na żadne trudności i

rząd miałby zapewnić stały dochód.

Sen. Bingham, rep. z Conn., autor billu piwnego, przeczytał list od dra W. H. Wilmera, sławnego okulisty z Univ. Johna Hopkinsa, który stwierdza, że powrót piwa byłby wielką korzyścią ekonomiczną, fizyczną i psychiczną dla kraju.



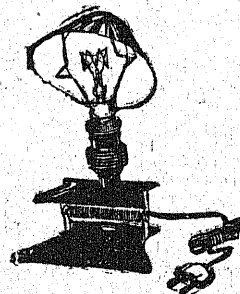
Najmłodszy z rodu Radziwiłłów Ks. Jerzy jest doskonałym strzelcem. 10 letni ten mistrz strzału zdobył w Paryżu medal za precyzyjne strzelanie. Na rycinie widzimy go z zabitem przez siebie w locie sokołem wędrownym.



### Represje przeciw polskie

DYNABURG, 7. 2. — Represje przeciw polakom nie ustają. W swoim czasie ze szkoły mieszanej w Przystańcach zwolniono trzech nauczycieli Polaków, w tej liczbie jedną nau czycielkę. Powodem była t. zw. polonizacja. Obecnie na te miejsca wyznaczono nauczycieli Łotyszów, którzy odrazu z miejsca zabrali się do „pracy kulturalnej” w myśl zaleceń obecnego ministra oświaty. Dzieciom polskim zabrania się w szkole mówić po polsku i za to stosuje się kary i t. d.

Powyżsi „energiczni pedagodzy” tak „sumiennie” zabrali się do szerzenia oświaty wszelkimi metodami, że rodzice dwóch uczniów, którzy metody te fizycznie odczuli, podali zażalenie na tych nauczycieli do minister jium oświaty, a nawet, jak słychać, mają skie łować sprawę do sądu.



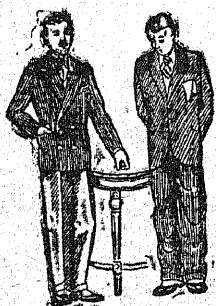
**Nowosc** dla biur, adwo katów, szpitali i osób prywatnych! Obok uwidoczniona LAMPA ELEKTRYCZNA ze sznurem 1 1/2 m. wyda je bardzo silne światło przy minimum zużyciu prądu (77 godzin = 1 kw.) Przystaw ten można przyczepić do maszyn szycia i pisanja, fortepianu, stolika noc. it.d

### Ozdobny prezent!

Wysyłka franko w kartonikach po cenie zł. 9,85  
J. W. WITTEK, POZNAŃ, UL. JERZEGO Nr 51

### SPODNIE STALE ELEGANCKIE!

Za pomocą naszego opatentowanego „spodniochronu” otrzymuje się wszelkie spodnie stale dobrze wyprasowane. Każdy nabywca może sobie takowy bez trudu i kosztów sam wyprasować. Wrazie nieskuteczności zwrot pieniędzy!

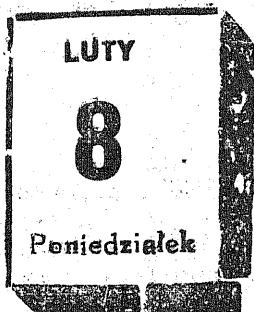


Cena za komplet na 1 parę spodni zł. 3,65 franko.

J. W. WITTEK POZNAŃ, ul. Jerzego 51

# KRONIKA

# Wspólnicy Monopola Spirytusowego



LUTY
8
KALENDARZYK
Jana z Malty

## Z nędzy i głodu

(a) W ciągu dnia wczorajszego zanotowano szereg zamachów samobójczych które wynikały li tylko z przyczyny niedostatku, lub nawet skrajnej nędzy.

Wypadki te w zestawieniu z równoczesnymi tetami wesółych zabaw z racji kończącego się karnawału dają smutny obraz życia doby dzisiejszej.

W mieszkaniu własnem przy ulicy Rokicińskiej 13 zamierzał pozbawić się życia 36 letni Bronisław Rabczyński bezrobotny pozostający od dłuższego czasu bez pracy i środków do życia.

Rabczyński zamknął się w mieszkaniu i w czasie nieobecności domowników zatrul się mieszaniną jodyny i tlenku. Desperata znalezione w stanie nieprzytomnym i wezwano pogotowie ratunkowe lekarz którego po przepłukaniu żołądka przewiózł chorego w stanie groźnym do szpitala w Radogoszczu.

Władysław Królikowski zamieszkały przy ulicy Tębaczkiej 11 przybył w odwiedzinach do krewnych swych zamieszkałych przy ulicy Piaskowej 69,

Korzystając z chwilowej nieuwagi gospodarzy Królikowski zażył owie pastylki sublimatu by w ten sposób pozbawić się życia.

Desperacki czyn został jednak niezłocznie spostrzeżony i do chorego wezwano pogotowie ratunkowe lekarz którego po przepłukaniu żołądka przewiózł desperata w stanie groźnym do szpitala.

Powodem targnięcia się na życie był brak pracy i środków do utrzymania.

W bramie domu przy ulicy Mielczarskiej 6 dozorca znalazł jakąś niewiastę leżącą w stanie nieprzytomnym z widocznymi oznakami zatrucia.

Niezłocznie wezwano pogotowie ratunkowe lekarz którego stwierdził że chora jest 34 letnia Zofia Mołolepsza, bezrobotna i bezdomna która pozostając bez pracy, środków do życia i dachu nad głową zatrula się więksią dawką jodyny by w ten sposób uwolnić się od nędzy doczesnej.

Desperatkę po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono w stanie osłabionym do szpitala w Radogoszczu.

W mieszkaniu własnem przy ulicy Granicznej 32 popełnił harakiry 3a letni Jan Ostawiński.

Ostawiński porostając bez pracy i środków do życia zamknął się z zamiarem samobójstwa w mieszkaniu i nożem rozpruł sobie brzuch tak że wypłynęły mu jelita.

Jęki rannego zaalarmowały sąsiadów którzy wyważyli drzwi i wkroczyli do mieszkania gdzie zastali Ostawińskiego leżącego w stanie nieprzytomnym w kałuży krwi.

Wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe lekarz którego nałożył opatrunek choremu podczas przewiozł go w stanie groźnym do szpitala.

(a) Wojciech Borkowski, zamożny obecnie wieśniak we wsi Milutów, powiatu Kaliskiego przed wojną był względnie biednym gospodarzem i majątku znacniejszego dorobił się dopiero w czasie działań wojennych.

Borkowski wówczas przy pomocy wynajętych specjalnie fachowców pędził w domu spirytus, na czem zarabiał pokaźne sumy i w rezultacie kupił dwa duże sąsiednie gospodarstwa.

Po wojnie Borkowski przerzucił się znów do pracy na roli i poniechał całkiem intratnego procederu, ponieważ obawiał się surowych kar.

Ostatnio jednak mając znacznie większą ilość kartofli oraz zboża, którego cena znacznie spadła i nie mógł sprzedać postanowił wykozystać sytuację.

W tym celu udał się do Wielunia odszu-

kał tam swego dawnego pracownika Józefa Krzaka i wspólnie założyli tajną gorzelnię w zagrodzie Borkowskiego. Krzak rzekomo zaangażowany był w charakterze parobka.

Pojawienie się spirytusu na rynku, zwróciło uwagę władz skarbowych i po dłuższej obserwacji udało się brygadzie lotnej kontroli skarbowej przychwycić gorzelników w czasie pracy.

Znaleziono dobrze urządzone gorzelnię, składającą się z kilku kadzi na rozczyn, częściowo wypełnionych, dwa dobrze skonstruowane aparaty, alkoholomierz, kilkadziesiąt litrów spirytusu gotowego, w butelkach lakowanych i pieczętowanych spreparowaną do tego celu monetą 5-groszową.

Wszystkie te przedmioty skonfiskowano, obu zaś gorzelników, t. j. Borkowskiego i Krzaka aresztowano i osadzono w więzieniu.

## NIESZCZĘŚLIWE UPADKI

(a) W klatce schodowej domu przy ul. 6-go sierpnia 94 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek ofiarą którego padła lokatorka tegoż domu 56-letnia Helena Okulska.

Okulska potknęła się w czasie schodzenia na osłizgłym stopniu schodów i spadła z dość znacznej wysokości tak nieszczęśliwie, że doznała złamania nogi oraz zwichnięcia ręki.

Do rannej wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego udzielił jej pomocy poczem w stanie osłabionym przewiózł do szpitala w Radogoszczu.

Drugi podobny wypadek miał miejsce w podwórzu domu przy ulicy Karolewskiej 65. Zamieszkała tamże 29-letnia Helena Motylewska, przechodząc przez zamarznięty ściek poślizgnęła się i upadła tak fatalnie, że doznała złamania ręki oraz okaleczenia głowy.

Ranną zaopiekował się lekarz pogotowia ratunkowego, której po nałożeniu opatrunku przewiózł ofiarę wypadku do szpitala.

Na ślizgawce na stawach Maurera miał miejsce nieszczęśliwy wypadek. W czasie jazdy na łyżwach 14-letni Jan Sobczak, syn robotnika zamieszkałego przy ulicy Limanowskiego 139 upadł tak nieszczęśliwie, że złamał nogę.

Nieobczekiwany upadek pociągnął za sobą jeszcze gorsze następstwa. Oto jadący z

tyłu kolega Sobczaka najechał na już leżącego z wielkim impetem i łyżwą rozbił mu czaszkę.

Rannego Sobczaka opatrzył wezwany lekarz pogotowia, który następnie przewiózł go w stanie osłabionym do szpitala.

Na ulicy Emilji 33 przechodzący przez jezdnię 36-letni Feliks Kaźmierczak, zamieszkały przy ul. Gołębiej 17 potknął się i upadł tak nieszczęśliwie że doznała złamania ręki i okaleczenia głowy.

Rannemu pospieszili z pomocą przechodzący dnie którzy wezwali pogotowie ratunkowe. Lekarz po nałożeniu opatrunku przewiózł chorego w stanie ciężkim do szpitala.

Znany w naszym mieście ze swej sumiennej pracy  
**STARSZY OGRODNIK**  
**P. WŁADYSŁAW ZAKRZEWSKI**  
 otworzył przy ul. Narutowicza 27 nową kwiaciarnię. Poświęcenie i otwarcie sklepu nastąpiło 22 b. m. Nowej placówce życzymy pomyślnego rozwoju oraz powodzenia.

## Bójki

(a) Przy ulicy Rzgowskiej 42 wynikła bójka w czasie której pobity został lokator tegoż domu Leon Adamowski któremu zadał kilka ran kłutych głowy i szczy. Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

Na ulicy Limanowskiego napadnięty został przez nieznaną sprawców 34 letni Kurowski Feliks zamieszkały przy ulicy Ciemnej 17. Napastnicy zadali Kurowskiemu sześć ran tłuczonych głowy. Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

Na ulicy Miłej pobity został przez nieznaną sprawców 23 letni Franciszek Pietrzak (Grodzka 11). Pietrzak odniósł kilka ran głowy i opatrzony przez lekarza odwieziony został do domu.

## Oszczędzaj na elektryczności!



### Pożar w śródmieściu

(a) W dniu wczorajszym o godzinie 14.30 w domu przy ulicy Zakątnej 21 wybuchł pożar.

Ogień powstał w mieszkaniu Abrama Gołaba, gdzie wobec nagromadzenia łatwopalnych materiałów przybrał w krótkim czasie groźne rozmiary.

Na ratunek wezwano II oddział straży ogniowej, który po godzinnej pracy ogień udało się ugasić.

Pastwą płomieni padły meble, oraz urządzenie mieszkania. Straty wynoszą około 5000 zł.

Jak to ustalono w toku przeprowadzonego przez policję dochodzenia, powodem wszczęcia się pożaru była wadliwa budowa przewodu kominowego.

Pamiętajcie o zielonej wstążce

# HUMOR-TO ZDROWIE!

**Tygodnik**  
SATYRYCZNO - HUMORYSTYCZNY

## „ZŁOTA MUCHA” - „TSE-TSE”

na czwarty rok (1932 r.) wydawnictwa wydaje następujące **PREMJE:**

Każdemu, kto do 15 stycznia 1932 roku prześle na P. K. O. Nr. 17440 „Swast” lub bezpośrednio do Administracji, WARSZAWA, ul. Wspólna 6 przedpłacone

KWARTALNA (zł. 2 gr. 50), doślemy bezpłatnie książkę Ottwella Binnsa p. t. „Wyśpa pięciu palm” (str. 192 cena zł. 1 gr. 90)  
PÓŁROCZNA (zł. 4 gr. 50) doślemy bezpłatnie książkę Hr. der Biggersa p. t. „Za kurtyną” — (2 tomy str. 364 cena zł. 2 gr. 90)  
ROCZNA (zł. 8 —), doślemy bezpłatnie książkę Zane Grèy'a p. t. „Gwiazdy Zachodu” (str. 380 cena zł. 5. —).

Premje zostaną dosłane do 1 lutego 1932 r. względnie mogą być odebrane w Redakcji, Wspólna 6, w godzinach od 10 do 4 r. p., poczynając od 20. I. 1932 r.

NA ŻYCZENIE WYSYŁAMY NUMERY OKAZOWE.

szczy Dźwiękowy Kino - Teatr w Łodzi

**SPLENDID**  
ul. Narutowicza Nr. 20

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe epoki, osnute na tle najpopularniejszej powieści TEODO RA DREI SERA p. t.

## „Tragedja Amerykańska”

realizacji genialnego  
Józefa von Sternberga

W rolach gł. 3 gwiazdy Hollywoodu: Sylvia Sidney, Phillips Holmes oraz Frances Dee.  
Film tylko dla ludzi o zdrowych nerwach. Uprasza się o punktualne przybycie na początek seansów.  
Początek seansów o godz. 4-ej w soboty niedziele i święta o godz. 12-ej w p. Na poranki ceny niższe.  
Aparatura Western Electric. — Passepantout i bilety wolnego wejścia bezwzględnie nieważne

**Dziś i dni nast.**

### REFORMACIE pigułki ZAKONNIK



znane od 1602 roku.  
Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy, uśmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym.

Użycie: 1 do 2 pigulek na noc.  
Cena pud. zł. 1,35 wyrobu apteki

Karczewski, Tuszyński, Warszawa, Trębacka 4  
Żądać w aptekach i składach z „Zakonnikiem”

KUPIE

### KALANDER

do gładzenia

W DOBRYM STANIE

Oferty z podaniem ceny i szerokości do Administracji niniejszego pisma pod „S. K. 91”

8 - KLASOWE GIMNAZJUM WIECZOROWE DLA DOROSŁYCH

### Adama Wierzbickiego.

w Łodzi, ulica Wólczańska 123.

Zapisy na II półrocze przyjmuje sekretariat szkoły codziennie od godz. 19-ej do 21-ej

Zajęcia codziennie od godz. 19-ej.

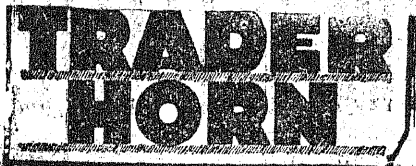
Początek II półr. dnia 3 lutego br.

Opłata niska.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

## CASINO

Film cud, film objawienie! coś, czegoś jeszcze nigdy dotąd nie widziało i nie słyszało  
Największy film wszystkich czasów.



NIEBYWALE EMOCJONUJĄCA GRA.

Realizacji W. S. VAN DYKE „twórcy „Pogania” i „Białych Cieni”.

Naga Europejka wśród ludożerców. Walki w puszczy

Początek seansów o godz. 4-ej, 6-ej, 8-ej i 10-ej

# Reklama to potęga